

Sygn. akt. VII C 1139/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2012 r.

Sąd Rejonowy VII Wydział Cywilny w Ł.

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Oszczęda
Protokolant:	st. sekr. sądowy Alicja Wojdyło

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2012 r. na rozprawie sprawy

z powództwa M. D.

przeciwko stronie pozwanej Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. na rzecz powoda M. D. kwotę 15.000,00 złotych (słownie: piętnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2010 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.821,72 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2400 złotych tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;

III. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Ł.) kwotę 750,00 złotych tytułem nieuiszczonej przez powoda opłaty sądowej od pozwu.

Sygn. akt VII C 1139/10

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 22 listopada 2010 roku skierowanym przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. powód M. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 15.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz obciążenie strony pozwanej kosztami postępowania w sprawie. W uzasadnieniu swojego żądania pozwany wskazał, że w dniu 21 lutego 2010 roku na chodniku ulicy (...) w Ł. wobec jego nieodśnieżonej i odlodzonej powierzchni przewrócił się i doznał obrażeń ciała - złamania podudzia prawego i ogólnych potłuczeń całego ciała. Teren, do którego doszło do zdarzenia jest zarządzany przez SM (...), która posiada ubezpieczenie OC u pozwanego.

Powód wskazał, że w następstwie tego zdarzenia przeszedł zabieg operacyjny, szereg zabiegów rehabilitacyjnych, a w okresie od 21 lutego 2010 roku do 22 sierpnia 2010 roku pozostawał niezdolnym do pracy. Nadto w okresie po zabiegu był całkowicie zależny od osób trzecich także w realizowaniu bieżących potrzeb życia codziennego, nie wyłączając toalety.

Powód wskazał, że w następstwie postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła mu tytułem zadośćuczynienia kwotę 6.000 złotych, która to jednak nie rekompensuje krzywd doznanych w związku z wypadkiem.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o jego oddalenie oraz obciążenie powoda kosztami postępowania w sprawie. W ocenie pozwanego wypłacone zadośćuczynienie w kwocie 6.000 złotych jest adekwatna do rozmiaru krzywd doznanych przez M. D. tym bardziej, że poszkodowany doznał 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu. W razie uwzględnienia powódka powód otrzymałby łącznie kwotę 21.000 złotych czyli kwotę rażąco wyższą niż kwota odpowiadająca aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Chodnik przy ulicy (...) w L. jest zarządzany przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w L.. Zarządca tego terenu jest ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł..

Bezsporne

W dniu 21 lutego 2010 roku M. D. przechodził chodnikiem przy ulicy (...) w L.. Chodnik był nieodśnieżony oraz był oblodzony. Powód w pewnym momencie poślizgnął się i upadł.

Z miejsca zdarzenia M. D. został przewieziony z miejsca zdarzenia do Wojewódzkiego Szpitala (...) w L., gdzie wobec stwierdzenia u niego złamania podudzia prawego oraz ogólnych potłuczeń ciała został przeniesiony na Oddział Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej. Tak powód został poddany zabiegowi operacyjnemu stabilizacji podudzia płytką AxSOS (stryker). Powód był hospitalizowany do dnia 23 lutego 2010 roku skąd wpisano go z zalecenie zmiany opatrunków w trybie ambulatoryjnym, zdjęcia szwów za 2 tygodnie, gips za 4 tygodnie, z zaleceniem zakazu obciążania operowanej kończyny oraz chodzenia o kulach, a także z zalecenie stosowania leków przeciwbólowych.

Powód w okresie od 21 lutego 2010 roku do 22 sierpnia 2010 roku pozostawał niezdolnym do pracy.

Po zdjęciu opatrunku gipsowego, co nastąpiło w dniu 22 marca 2010 roku, pod opieką (...) w L. powód został skierowany na zabiegi fizjoterapeutyczne, które odbył w okresie od 29 marca 2010 roku do dnia 12 kwietnia 2010 roku. Następnie zlecono wykonanie kontrolnego badania RTG podudzia stwierdzając postępujący zrost.

W następstwie urazu powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. Po usunięciu płytki, co wymaga dodatkowej operacji, w razie braku powikłań można będzie uznać powoda za zdrowego.

Dowód:

- pisma powoda z dnia 26 marca 2010 roku-k.10,
- kserokopie zdjęć-k.13,
- dokumentacja medyczna powoda-k.14-42,
- zaświadczenia lekarskie powoda-k.44-49,
- opinia biegłego sądowego dr n.med. A. D.-k.121-121v

Na skutek przedmiotowego zdarzenia i urazu nim wywołanego powód przez okres bezpośrednio następujący po zabiegu operacyjnym, przede wszystkim wtedy jak miał założony unieruchomienie gipsowe, korzystał z pomocy rodziców, z którymi mieszkał przed zdarzeniem. Pomoc ta obejmowała tak umożliwienie powodowi np. ubranie się jak i dowożenie go na zabiegi w, tym rehabilitacyjne. Nadto to rodzice powoda podejmowali w imieniu powoda czynności związane z usprawiedliwieniem jego nieobecności w pracy oraz związane z wypłatą tak przez jego pracodawcę jak i ZUS należnych mu świadczeń z tytułu nieobecności w pracy z tytułu choroby.

Pomimo rehabilitacji powód w dalszym ciągu odczuwa ból w operowanej kończynie co jest przyczyną m.in. jego rzadszych wyjść z domu. Powód czasem rezygnuje z wyjść ze znajomymi z obawy, że po powrocie będzie go bolała noga.

W następstwie wypadku, w tym wobec zastosowania płytki, powód zrezygnował z wyjść do siłowni, na spacer, z jazdy na rowerze. Niekiedy zdarza się, że powód nie śpi w nocy.

Dowód:

- zeznania świadków T. D.-k.104,
- zeznania świadka M. D. (2)-k.104-104
- przesłuchanie powoda M. D. (1)-k.105-106

Pismem z dnia 07 kwietnia 2010 roku a skierowanym do pozwanego M. D. wniósł o przyznanie mu tytułem zadośćuczynienia kwoty 25.000 złotych. W następstwie powyższego pozwany decyzją z dnia 17 kwietnia 2010 roku z dnia wypłacił powodowi kwotę 6.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. W następstwie odwołania powoda od tej decyzji pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

Dowód:

- akta szkodowe (...)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

W sprawie pozostawało bezspornym, że skutki zdarzenia, któremu uległ powód odpowiada pozwany jako ubezpieczyciel zarządcy terenu, na którym doszło do wypadku powoda. Wątpliwości nie budzą ani okoliczności zdarzenia. Nadto strony nie kwestionowały, że w następstwie przedmiotowego zdarzenia doszło do zmian w podudziu. Tak powód jak i pozwany nie wnieśli zastrzeżeń do sporządzonej przez biegłego opinii, z której wynika, że w następstwie zdarzenia szkodowego jakiemu uległ powód, doznał on 10% uszczerbku na zdrowiu, a uszczerbek ten ma charakter rwący. Istota przedmiotowego sporu sprowadzała się do ustalenia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia za doznane w następstwie zdarzenia ból i cierpienia.

Na wstępie wymaga przytoczenia art. 822 k.c. statuujący odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczyciela. Jego odpowiedzialność sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia. W świetle zaś art. 361 § 1 kc, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. W myśl natomiast art. 361 § 2 kc naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone.

Szkoda majątkowa jest to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by istniał gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Z przepisu art. 361 § 2 kc wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody. Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę.

W świetle zaś art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Odszkodowanie o którym mowa w w/w przepisie obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Są to zarówno koszty leczenia, nabycia protez i innych koniecznych aparatów. Nadto w świetle art. 362§2 k.c.

naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Sąd może przyznać nadto poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne, ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, wobec czego utrata zdolności do pracy zarobkowej może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia tylko o tyle, o ile łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania wybranego i wyuczonego zawodu. Krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. będzie z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że Sąd za punkt wyjścia uznał przede wszystkim ustalenie rzeczywistych następstw zdarzenia jakiemu uległ powód - od ich skali zależy bowiem wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia zależna.

Z uwagi na to Sąd przyjął za opiniującym w sprawie biegłym, że powód, w następstwie zdarzenia z dnia 21 lutego 2010 roku doznał złamania podudzia prawego oraz ogólnych potłuczeń całego ciała, co spowodowało u niego 10 % uszczerbek na zdrowiu o charakterze trwałym. W następstwie zdarzenia z dnia 21 lutego 2010 roku i celem stabilizacji uszkodzonej kończyny powód ma wszczepioną płytkę styker, co tak zaraz po zabiegu jak i aktualnie wywołuje ból kończyny. Na wysokość przyznanego zadośćuczynienia wpłynął także fakt, że powód zaraz po zdarzeniu zmuszony był korzystać z opieki osób trzecich celem realizowania bieżących potrzeb życia codziennego. W następstwie zdarzenia zmienił się także tryb życia powoda - powód z obawy przed bólem kończyny jaki związany jest z jej większą eksploatacją ograniczył wyjścia z domu, w tym spotkania towarzyskie, wyjścia na siłownię. Nie bez znaczenia w przedmiotowym zakresie pozostaje, że powoda czeka jeszcze zabieg operacyjny związany z usunięciem płytki, a zatem kolejna ingerencja chirurgiczna mająca związek z wypadkiem, a mogąca wywoływać lęk i ból powoda.

Powyższe okoliczności w ocenie Sądu rzutują na wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia w łącznej kwocie 15.000 złotych która to kwota uwzględnia przyznane przez pozwanego decyzją z dnia 17 kwietnia 2010 roku zadośćuczynienie w wysokości 6.000 złotych. W ocenie Sądu łączna kwota zadośćuczynienia należnego powodowi w wysokości 21.000 złotych nie jest wygórowana i w pełni rekompensuje doznaną przez niego krzywdę.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

Powodowi od zasądanego świadczenia należą się również odsetki ustawowe. Zgodnie z art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powyższa regulacja jest powiązana tak z treścią art. 455 k.c. oraz w poglądzie judykatury, a dalej z poglądzie przedstawicieli piśmiennictwa w tym zakresie. Wskazuje się, że skoro świadczenie z czynów niedozwolonych, jest świadczeniem bezterminowym, zobowiązany to jego spełnienia, w tym także ubezpieczyciel, winien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. W przedmiotowej sprawie na niezwłoczność należy patrzeć przez pryzmat art. 817 § 1 k.c. Z chwilą wezwania do zapłaty (co powoduje przekształcenie zobowiązania bezterminowego w terminowe) oraz z upływem terminu do spełniania świadczenia, w tej sprawie z upływem 30 dni od daty wezwania, dłużnik - tu pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem danego świadczenia.

Z uwagi na to biorąc pod uwagę daty pism, skierowanych do pozwanego, w których to powód wnosił o przyznanie mu odpowiednich świadczeń związanych z usuwaniem skutków zdarzenia szkodowego, odsetki ustawowe od

przyznanego powodowi świadczenia winny być liczone od dnia 08 maja 2010 roku. Z uwagi na to żądanie zasądzenia od przyznanej kwoty należności głównej odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu jest zatem usprawiedliwione.

Rozstrzygnięcie z pkt III sentencji wyroku znajduje oparcie w art. 98 k.p.c. Powód jest stroną wygrywającą sprawę, a zatem wobec zgłoszonego wniosku o przyznanie poniesionych przez niego kosztów, koszty mu winny być zasądzone od pozwanego. Rozstrzygając w zakresie ich wysokości Sąd miał treść art. 98 §3 k.p.c. w świetle którego do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Sąd w składzie tu orzekający podziela stanowisko Sądu Najwyższego a wyrażone w postanowieniu z dnia 20 kwietnia 2011 roku w sprawie o sygn. akt III CZ 22/11(LEX 846544), w świetle którego wydatkiem o którym mowa w art. 98§3 k.p.c. jest również podróż pełnomocnika w celu wzięcia udziału w rozprawie.

Z uwagi na to przyznane powodowi koszty postępowania obejmują tak opłatę skarbową za udzielonego pełnomocnikowi pełnomocnictwo w wysokości 17 złotych, koszty zastępstwa procesowego zgodnie z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 roku Nr 163 poz. 1348 z późn.zm.) w wysokości 2.400 złotych, jak i poniesione przez pełnomocnika powoda wydatki będące kosztami dojazdu pełnomocnika z siedziby jego kancelarii do siedziby tu. Sądu w związku z obecnością pełnomocnika na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2011 roku oraz w dniu 10 lutego 2012 roku w łącznej kwocie 127,86 złotych, łącznie 2.821,72 złotych.

Powód nie uiścił opłaty od pozwu w wysokości 750 złotych, przez co kwota ta podlegał rozliczeniu w pkt III sentencji wyroku na podstawie art. 1134 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz. U z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn.zm.) i obciąża stronę pozwaną jako przegrywającego proces.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.